



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(649)

57. posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu
w dniu 19 lutego 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o dokonywaniu europejskich zgłoszeń patentowych oraz skutkach patentu europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej.
2. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marian Żenkiewicz)

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

W tej chwili przedmiotem naszego posiedzenia jest uchwalona przez Sejm ustawa o dokonywaniu europejskich zgłoszeń patentowych oraz skutkach patentu europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Witam serdecznie panią prezes Urzędu Patentowego. Witam pozostałych gości.

Przystępujemy do debaty nad punktem pierwszym.

Chciałbym zapytać, kto z państwa reprezentuje dzisiaj stanowisko rządu.

(Głos z sali: Pani minister.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Okońska-Zaremba: Małgorzata Okońska-Zaremba, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej.)

Witam zatem panią minister raz jeszcze.

Proszę o zabranie głosu i poinformowanie nas o stanowisku rządu w sprawie tej ustawy.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

W dniu 29 stycznia 1999 r. Rada Administracyjna Europejskiej Organizacji Patentowej podjęła decyzję o wystosowaniu do Polski zaproszenia do przystąpienia do konwencji z dnia 5 października 1973 r. o udzielaniu patentów europejskich. Działania zmierzające do ratyfikacji tej konwencji są realizowane.

Ustawa wyrażająca zgodę na ratyfikację aktu z dnia 29 listopada 2000 r., rewidującego konwencję o udzielaniu patentów europejskich, została uchwalona przez Sejm 12 września 2002 r. Polska powiększy w bieżącym roku grono państw członkowskich tej organizacji. Przystąpienie Polski do Europejskiej Organizacji Patentowej i tworzącej ją konwencji o patencie europejskim, stanowić będzie kolejny ważny krok na drodze harmonizacji polskiego Prawa własności przemysłowej z prawem Unii Europejskiej.

Ustawa o dokonywaniu europejskich zgłoszeń patentowych oraz skutkach patentu europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi ostatni z etapów przystąpie-

nia Polski do Europejskiej Organizacji Patentowej, a tym samym jest wypełnieniem postanowień, o których mówi art. 66 ust. 2 Układu Europejskiego. Celem niniejszej ustawy jest uregulowanie tych kwestii, które konwencja pozostawia decyzji państw stron.

System patentu europejskiego, funkcjonujący w oparciu o tę konwencję, polega na udzielaniu przez Europejski Urząd Patentowy patentów ze skutkiem na terytorium państw wyznaczonych, będących stronami konwencji. Patent taki nie stanowi jednolitego prawa, mającego taką samą moc na terytorium wszystkich państw członkowskich. Stanowi on wiązkę patentów, które, po ich udzieleniu, podlegają prawu wewnętrznemu każdego z państw członkowskich. Patent europejski udzielony przez Europejski Urząd Patentowy w Monachium, daje takie same prawa, jakie przyznaje uprawnionemu patent krajowy.

Niniejsza ustawa, realizująca założone cele, nakłada, co do zasady, na polskie podmioty obowiązek wcześniejszego dokonania zgłoszenia krajowego przed zgłoszeniem europejskim. Ponadto ustawa potwierdza zasadę wyrażoną w art. 4 Prawa własności przemysłowej, mówiącą, że do patentu europejskiego i zgłoszenia o patent europejski stosuje się, między innymi, ustawę o prawie własności przemysłowej.

W niniejszej ustawie przedmiotem regulacji stały się kwestie związane z warunkami uzyskania ochrony tymczasowej wynalazku, z konwersją europejskiego zgłoszenia wynalazku na krajowe zgłoszenie wynalazku lub wzoru użytkowego, z obowiązkiem składania tłumaczenia patentu europejskiego na język polski, zabezpieczeniem praw osób trzecich, obowiązkiem wnoszenia opłat oraz z innymi podobnymi rozwiązaniami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo. Ale pani minister nie wyraziła swojego stosunku do przedłożonej ustawy sejmowej. Jak zatem mam to rozumieć?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Rząd oczywiście popiera przedłożenie Sejmu.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze.

Czy pani prezes Urzędu Patentowego chciałaby coś do tego dodać?

(Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak: Chciałabym tylko, jeśli Pan Przewodniczący pozwoli, wskazać...)

Szanowna Pani Prezes, ja proponuję, żebyśmy w tej chwili nie rozmawiali o szczegółach tej ustawy. Ja tylko chciałbym usłyszeć od pani ogólną opinię. Potem wysłuchamy opinii radców prawnych i będziemy dyskutowali już nad szczegółami tej ustawy.

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak:

Rozumiem, dziękuję.

Co do zasady, to ja uważam, że ustawa jest bardzo korzystna dla polskich zgłaszających z tego względu, że, w ramach uprawnień i delegacji konwencji o patencie europejskim, nakłada pewne obowiązki na zgłaszających zagranicznych. Uważam więc, że przyjęte w tym projekcie rozwiązania są trafne.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo. To jest cenna uwaga.
Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Referent do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Mam dwie uwagi. Z tym, że pierwsza moja wątpliwość, dotycząca art. 3 ust. 2, została rozwiana przez panią prezes, więc jej nie będę poruszał.

Druga uwaga dotyczy przepisu końcowego, przepisu o wejściu ustawy w życie. Ja rozumiem, że celem rządu było to, aby ustawa weszła w życie wtedy, kiedy konwencja wchodzi w życie w stosunku do Polski. Art. 9 nie gwarantuje nam jednak tego. Wobec tego ja proponuję zmianę art. 9 w ten sposób, aby określić taką samą datę wejścia w życie ustawy, jak data wejścia konwencji w życie w stosunku do Polski. Rozmawiałem z panią prezes i ona uważa, że to będzie 1 maja 2003 r. Myślę, że takie rozwiązanie byłoby o wiele bardziej prawidłowe. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo. Ale czy może pan jeszcze raz dokładnie wyjaśnić, o co właściwie panu tutaj chodzi?

**Referent do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Chodzi mi o to, że przepis, który jest w art. 9, nie gwarantuje tego, że ustawa ta wejdzie w życie w tym samym dniu, kiedy konwencja będzie wchodziła w życie.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Ustawa wejdzie w życie po czternastu dniach, tak? Czternastu dniach od ogłoszenia ratyfikacji konwencji.)

Nie, konwencja wejdzie w życie pierwszego dnia trzeciego miesiąca od przekazania dokumentów ratyfikacyjnych. Tak stanowi przepis konwencji, a więc ten przepis nie zapewnia, że zarówno konwencja, jak i ustawa wejdą w życie tego samego dnia.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Czy ma pan gotową, sformułowaną propozycję, jak ten art. powinien brzmieć?

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Pani Prezes, czy ja mogę na 1 maja się powołać oficjalnie?)

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adameczak:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to ja zabiorę głos, gwoli dodatkowego wyjaśnienia w tej kwestii. Tak jak pan Zabielski był uprzejmy powiedzieć, Polska faktycznie będzie członkiem Europejskiej Organizacji Patentowej w pierwszym dniu trzeciego miesiąca od daty przyjęcia dokumentów ratyfikacyjnych. Dokumenty ratyfikacyjne zostały złożone w MSZ rządu niemieckiego, który jest depozytariuszem tej konwencji. Niemniej, jeszcze na poniedziałek tego tygodnia planowana była wymiana ostatniej korespondencji, mamy nadzieję, że ostatniej, pomiędzy MSZ polskim a MSZ niemieckim. Przypuszczamy, że potwierdzenie o przyjęciu tych dokumentów ratyfikacyjnych będzie wydane jeszcze w tym miesiącu. Dzisiaj mamy 19, czyli jest jeszcze dziesięć dni do końca miesiąca. Nie wydaje nam się, żeby ten proces się przeciągał, ponieważ dokumenty zostały złożone. Czyli formalnie powinniśmy już tylko otrzymać potwierdzenie przyjęcia tych dokumentów. Jeżeli wydanie tego potwierdzenia przez niemiecki MSZ nastąpi w lutym tego roku, będzie to oznaczać, że z dniem 1 maja jesteśmy członkiem tej konwencji. Przy obecnym brzmieniu tego projektu, sytuacja wygląda w ten sposób, że, w zależności od tego, kiedy zostanie ogłoszony tekst ratyfikacji tej konwencji, w ciągu dwóch tygodni od daty ogłoszenia tej ratyfikacji, będziemy członkiem konwencji.

Próbowaliśmy ustalić w Niemczech, co to znaczy dzień ogłoszenia ratyfikacji. Czy to jest dzień, w jakim myśmy złożyli te dokumenty, czy to jest dzień, w którym dostaniemy potwierdzenie o tym, że złożyliśmy dokumenty, czy to jest pierwszy dzień trzeciego miesiąca od przekazania dokumentów ratyfikacyjnych, czyli ten przypuszczalny przez nas 1 maja? Oni nie byli w stanie nam powiedzieć, co to znaczy dzień ogłoszenia ratyfikacji.

Zakładając, że najprawdopodobniej byłby to dzień związania nas tą konwencją, oznaczałoby to, że przez dwa tygodnie jest luka w prawie. Bo przepisy wykonawcze do tej konwencji wejdą w życie dopiero w dwa tygodnie po związaniu nas tą konwencją. Zastanawialiśmy się nad konsekwencjami, nad tym, co to oznacza zarówno dla polskich zgłaszających, jak i dla zagranicznych? Oznacza to, że przez dwa tygodnie polscy zgłaszający nie będą mogli złożyć wniosku o udzielenie patentu europejskiego poprzez polski Urząd Patentowy. Takiego zgłoszenia będą mogli dokonać poprzez Monachium, w Europejskim Urzędzie Patentowym. Czyli przez dwa tygodnie pozbawiamy polskiego zgłaszającego możliwości dokonania europejskiego zgłoszenia poprzez swój rodzimy Urząd Patentowy. Być może przez te dwa tygodnie nawet nie będzie żadnego zgłoszenia, jednak patrząc na to od strony formalnej, to przez te dwa tygodnie jest luka w prawie.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo. Ale proszę jeszcze dopowiedzieć – bo jak rozumiem, pani uczestniczyła w pracach sejmowych – czy na ten temat nie było dyskusji w Sejmie?

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak:

Przyznam, że akurat nie byłam na tym posiedzeniu, podczas którego odbyła się dyskusja na ten temat. Ale wiem, że dyskusja była. Pojawiła się, między innymi, taka propozycja, żeby wprowadzić zapis, że ustawa wchodzi w życie z dniem związania Polski z konwencją czy z dniem wejścia konwencji w życie. Ostatecznie posłowie zdecydowali się na takie brzmienie tego art.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze, dziękuję bardzo.
Czy są konkretne propozycje zapisu art. 9?

**Referent do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Panie Przewodniczący, proponuję, aby art. 9 brzmiał: ustawa wchodzi w życie 1 maja 2003 r.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

No, dobrze, ale my nie mamy pewności, że to będzie 1 maja.
Proszę bardzo, Pani Prezes.

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to ja postaram się uzupełnić tę wypowiedź o taką informację. Nie znam na tyle zasad procedowania w Sejmie Rzeczypospolitej, by mieć tu całkowitą pewność, niemniej myślę, że do czasu posiedzenia plenarnego Senatu powinno być bezwzględnie wiadomo, czy od 1 maja będziemy czy też nie będziemy członkami tej konwencji.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze.
Proszę państwa, ale ja muszę powiedzieć, że nie bardzo rozumiem, dlaczego nie można wprowadzić zapisu, że ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia konwencji?
(*Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak: Ja nie wiem, czy można się zdecydować, Panie Przewodniczący, na taki zapis, czy nie.*)
Taki zapis usuwałby tę czternastodniową lukę prawną, o której pani mówiła.

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak:

Niemcy nie byli nam w stanie wyjaśnić, co to znaczy ogłoszenie ratyfikacji konwencji. Czy to jest dzień związania, czy to jest dzień ogłoszenia ratyfikacji, nie wiemy. Pan z obsługi prawnej...

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze, Pani Prezes, ale przepraszam bardzo, jeżeli mamy tutaj zapis, że ustawa wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia ratyfikacji konwencji i to zostało uznane za zapis jednoznaczny, to gdybyśmy przyjęli zapis, że ustawa wchodzi w życie w dniu ogłoszenia ratyfikacji konwencji, to pod względem logicznym nie zmieniamy tego artykułu, tylko wykreślamy w ten sposób te czternaście dni.

(Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak: Tak, tak.)

**Referent do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Ja jeszcze chciałbym powiedzieć, Panie Przewodniczący, że ogłoszenie ratyfikacji konwencji w prawie polskim ma również troszeczkę inne znaczenie. Można to rozumieć jako podanie do wiadomości publicznej tekstu konwencji przez prezydenta w „Dzienniku Ustaw”. Ogłoszenie ratyfikacji w rozumieniu konwencji monachijskiej, a ogłoszenie w rozumieniu polskiego prawa, to są zupełnie dwie różne rzeczy.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze.

Proszę państwa, skoro nie mamy definicji dnia ogłoszenia ratyfikacji konwencji, to w takim razie ten zapis o czternastu dniach od dnia ogłoszenia też jest zapisem nieprecyzyjnym. Jeżeli dzisiaj nie jesteśmy w stanie sprecyzować, co to jest dzień ogłoszenia konwencji, to pozostawmy zapis, który proponuję, a więc: w dniu ogłoszenia ratyfikacji konwencji. Wtedy będzie te czternaście dni, o których pani mówi, zlikwidowane, a sprawą nie do końca jasną pozostanie, który to będzie dzień.

(Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak: Panie Przewodniczący, przepraszam bardzo, ale ja pozwolę sobie powiedzieć, że pana propozycja też będzie nieprecyzyjna, bo nie wiadomo, w jakim dniu będzie ogłoszenie ratyfikacji konwencji.)

Pani Prezes, ale ja powiedziałem, że ta moja propozycja zawiera ten sam błąd, co zapis art. 9, ale usuwa tę czternastodniową lukę, o której pani mówiła.

(Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak: Rozumiem.)

Bo jeżeli teraz nie znamy dnia ogłoszenia ratyfikacji konwencji, to na jakiej podstawie mamy mówić o 1 maja?

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

**Referent do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Jeszcze może inna propozycja. Możemy art. 9 sformułować w ten sposób: ustawa wchodzi w życie od dnia wejścia w życie konwencji w stosunku do Polski.

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak:

Ja jeszcze bym miała taką propozycję, w duchu pańskiej, by zmienić ten zapis na: z dniem związania Polski konwencją.)

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Z dniem związania Polski konwencją, oczywiście.)

Bo w tej chwili sądzimy, że dzień związania Polski konwencją to będzie 1 maja, a to może być i 1 czerwca. Nie wiemy.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze, czyli z dniem związania Polski konwencją, tak?

(Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak: Wtedy byłoby chyba bardziej jednoznacznie.)

Dobrze.

Proszę państwa, jak rozumiem, te wyjaśnienia były wystarczające.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pan senator Adam Gierek, proszę bardzo.

Senator Adam Gierek:

Proszę państwa, Urząd Patentowy to jest jednostka wyjątkowo dochodowa i on powinien być jednostką dochodową. My tu wprawdzie mówimy o różnego rodzaju zapisach, ale bardzo istotny jest ten zapis, który reguluje kwestie płatności, przepływów finansowych i który byłby oczywiście zgodny z polskim prawem finansowym.

Dlatego ja chciałbym usłyszeć od strony rządowej parę informacji na temat płatności. Jak one się będą odbywały i, przede wszystkim, jakie korzyści z tego tytułu Polska by odnosiła? Jaki to będzie, zgodnie z tą ustawą, mechanizm? Bo to powinno być tutaj wyraźnie i jasno zaznaczone. Tym bardziej, że jest taki trend, że właściwie w tej chwili do Polski napływa bardzo dużo takich zgłoszeń. To w Polsce wynalazcy zagraniczni chcą sobie zabezpieczać swoje prawa autorskie. My, niestety, mamy jeszcze zbyt małe osiągnięcia w tym zakresie, chociaż wierzę, że ten trend będzie się powoli zmieniał i odwracał.

I dlatego ja chciałbym się dowiedzieć, jak należy interpretować art. 8 ust. 4? Ja nie bardzo rozumiem, jaki tu będzie przepływ finansowy? Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Pani Minister.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Okońska-Zaremba: Ja może oddam głos, jeśli pan przewodniczący pozwoli, pani prezes.*)

Proszę bardzo, Pani Prezes.

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak:

Szanowny Panie Przewodniczący, zgodnie z zasadami określonymi konwencją, a mianowicie na podstawie art. 39 konwencji monachijskiej, wpłaty dokonywane przez umawiające się państwa z tytułu opłat za utrzymanie w mocy patentów europejskich, bo dotyczy to tylko opłat za ochronę patentów europejskich, są dzielone pomiędzy Europejską Organizację Patentową a Urząd Patentowy danego państwa, w tym przypadku Polski.

Art. 39 konwencji określa, że zasady podziału tej opłaty za ochronę są następujące. Odpis dla Europejskiego Urzędu Patentowego nie może z tego tytułu przekroczyć 75%. Na podstawie tego przepisu dana jest delegacja ustawowa do określenia w przepisach wykonawczych szczegółowo, ile w danym okresie ten podział pomiędzy Europejski Urząd Patentowy, a powiedzmy, polski Urząd Patentowy, będzie wynosił. Na dzień dzisiejszy, zresztą taki stan rzeczy utrzymuje się od początku, ten podział to jest 50 na 50%. Czyli, jeżeli wpłynie opłata za ochronę, to ona wpływa do polskiego Urzędu Patentowego. Następnie polski Urząd Patentowy musi te pieniądze podzielić i przekazać 50% do Europejskiej Organizacji Patentowej, a 50% do Skarbu Państwa. Ten zapis, jaki jest w tej chwili, o którym pan senator Gierek był uprzejmy wspomnieć, oznacza, że opłaty okresowe tylko w części stanowią dochód budżetu państwa, podczas gdy wiem, że propozycja Ministerstwa Finansów jest taka, żeby w całości te wpływające za ochronę należności stanowiły dochód budżetu państwa, a dopiero później były z budżetu państwa dystrybuowane w tej określonej wysokości 50% do Europejskiego Urzędu Patentowego.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję.

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Może ja jeszcze w uzupełnieniu do wypowiedzi pani prezes poinformuję, że faktycznie art. 8 ust. 4 pojawił się w procesie legislacyjnym w parlamencie. To rozwiązanie nie było przedmiotem przedłożenia rządowego. W chwili obecnej natomiast rzeczywiście wydaje się uzasadnione, aby jednak skreślić ten ust. 4, ponieważ mamy jednoznaczne stanowisko ministra finansów, mówiące o możliwościach rozliczania się z tych należności i ewidentnie 100% opłaty za patent musi wpływać na rachunek budżetu państwa, dlatego, że inne rozwiązanie, które jest zapisane w ust. 4, a tak naprawdę mówiące o tym, że 50% z opłaty stanowiłoby dochód budżetu państwa, a 50% by-

śmy przekazywali bezpośrednio na rzecz Europejskiego Urzędu Patentowego, jest absolutnie niezgodne z ustawą o finansach publicznych w Polsce. A więc tutaj nie ma, wydaje się, żadnej innej możliwości, jak tylko wykreślić to rozwiązanie, które pojawiło się w drodze inicjatywy poselskiej, ponieważ wszystkie dochody i wpływy z tego tytułu z opłat muszą stanowić dochód budżetu państwa, a później ma nastąpić redystrybucja na rzecz Urzędu Patentowego, który będzie...

(Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak: Co kwartał.)

...Tak, co kwartał, będzie przekazywał z rezerwy te środki na rzecz Europejskiego Urzędu Patentowego.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

Proszę bardzo, Panie Senatorze, po raz drugi.

Senator Adam Gierek:

Ja myślę, że dlatego, że Urząd Patentowy jest, że tak powiem, instytucją państwową, a nie prywatną, bo gdyby było odwrotnie, to może ten zapis miałby jeszcze sens, proponuję, żeby wprowadzić poprawkę skreślającą ten ust. 4 w art. 8. Zgodnie z polskim prawem finansowym.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów chce jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Kto?

Jeżeli nie ma chętnych, to czy pani minister chce jeszcze coś dodać?

A pani prezes?

(Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak: Dziękuję serdecznie.)

Jeżeli nie, to w takim razie...

(Sekretarz Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Anna Sobczyk: Ja bym chciała.)

Proszę bardzo.

Sekretarz Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Anna Sobczyk:

Anna Sobczyk, Polska Izba Rzeczników Patentowych.

Polska Izba Rzeczników Patentowych jest zdania, że ponieważ tak czy inaczej jednostką budżetową jest Urząd Patentowy i zwyczajowo te sumy pieniężne przekazywane są do Urzędu Patentowego, to jednak powinny być one w dyspozycji tego urzędu i ewentualnie później powinny być dzielone. Tak więc ja bym była za pozostawieniem tego przepisu.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Z tym, że zwracam uwagę, że pani minister przed chwilą powiedziała, że jest to rozwiązanie sprzeczne z obowiązującym prawem finansowym. Dlatego nie wiem, czy pani argument jest wystarczający.

Dobrze. Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos?

Jeżeli nie, proponuję, żebyśmy przeszli do głosowania nad dwoma poprawkami.

Poprawka pierwsza dotyczyłaby art. 8 i polegałaby na skreśleniu ust. 4 w tym artykule.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę podnieść rękę w górę? (12)

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (0)

Nikt.

Kto jest przeciwny? (0)

Nie ma głosów przeciw.

Przechodzimy zatem do art. 9.

Proszę, Panie Mecenasiu, o sformułowanie treści poprawki.

**Referent do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Art. 9 brzmiałby: ustawa wchodzi w życie z dniem związania Polski konwencją z dnia 5 października 1973 r. o udzielaniu patentów europejskich.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę podnieść rękę w górę? (13)

Dziękuję bardzo.

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Nie widzę osób wstrzymujących się od głosu.

Kto jest przeciwny? (0)

Nie ma głosów przeciw.

Musimy w tej chwili podjąć decyzję o głosowaniu nad całością ustawy z tak przyjętymi poprawkami.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały w wersji z przedstawionymi poprawkami? (13)

Dziękuję bardzo.

Wszyscy za. A zatem nie pytam, kto jest przeciw i kto się wstrzymał od głosu.

I proszę państwa, pozostaje ostatnia sprawa. Kto z państwa byłby sprawozdawcą? Czy jest chętny? Czy nie ma chętnych?

Jeżeli nie ma chętnych, to sprawozdawcą będzie pan senator Adam Gierek, proszę bardzo.

Czy są inne kandydatury? Nie.

Jeśli nie ma, proszę o głosowanie. Kto jest za tą kandydaturą?

Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciw? Nikt.

Kto się wstrzymał?

Nie widzę osób wstrzymujących się od głosu.

Proszę państwa, w ten sposób zakończyliśmy punkt pierwszy naszego posiedzenia.

Ja dziękuję gościom, którzy przybyli na nasze obrady, natomiast państwa senatorów proszę jeszcze o pozostanie chwileczkę. Mamy jeszcze jeden dodatkowy punkt drugi, który chciałbym omówić w trakcie posiedzenia tej komisji.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę państwa, chciałbym, żebyśmy omówili jeszcze jedną sprawę, która dotyczy szkolnictwa wyższego.

W roku 2001 wiele uczelni polskich, szesnaście wyższych uczelni polskich, tych, które prowadzą kierunek wychowanie techniczne, podjęło pracę na rzecz opracowania nowych standardów oraz zmiany nazwy tej specjalności na nazwę edukacja techniczno-informatyczna. Wiąże się to z dwoma sprawami. Po pierwsze, z przystosowaniem tego systemu do Unii Europejskiej, i po drugie, z wyraźnie zarysowanymi potrzebami ze strony studentów, dla których ten stary kierunek nie był już kierunkiem wystarczająco atrakcyjnym.

Uczelnie te przygotowały wniosek o zmianę nazwy kierunku. Przygotowały również standardy kształceniowe. Dokumenty te zostały przedstawione Radzie Głównej. Rada Główna zaopiniowała pierwszy z dokumentów w styczniu 2002 r., a drugi w maju 2002 r., po to, ażeby ta specjalność mogła być utworzona z dniem 1 października 2002 r. Tymczasem okazało się, że do utworzenia tej specjalności niezbędne jest wydanie stosownego rozporządzenia przez ministra edukacji narodowej i sportu.

I proszę państwa, tu się zaczęła kołomyjka. Ja występowałem we wrześniu w tej sprawie. Uzyskałem odpowiedź, że sprawa zostanie załatwiona szybko. Tymczasem ministerstwo nie wydało takiego rozporządzenia do dziś. Zwracali się do mnie, jako do przewodniczącego komisji, przedstawiciele kilku z tych szesnastu wyższych uczelni, z prośbą o interwencję. Dlatego ja postanowiłem poinformować komisję o tym problemie i jednocześnie zapytać, czy nie uważacie państwo, że w związku z taką sytuacją przez komisję powinien być skierowany list do pani minister, wskazujący na to, że tego typu działania są bardzo niekorzystne i budzą niepokój komisji, albowiem mają one niekorzystny wpływ na funkcjonowanie wyższych uczelni i zniechęcają ich kierownictwo do nowatorskich działań. Ja próbowałem przygotować sobie tego typu wystąpienie.

Chciałbym, po pierwsze, poinformować państwa o tej sprawie, po drugie, przedyskutować, po trzecie, zapytać czy uważacie że komisja powinna w tej sprawie wystąpić, jako komisja. A jeśli komisja uzna, że nie, no, to wówczas na pewno wystąpię indywidualnie.

Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt pierwszy.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, ja myślę, że jako komisja w ogóle nie powinniśmy się tą sprawą zajmować. Ja uważam, że to już jest tak szczegółowa sprawa, że leży w kompetencjach na zupełnie innym poziomie, a nie żeby komisja senacka zajmowała się tym problemem. Ja uważam, że powinniśmy przyjąć to do wiadomości, ale jako komisja senacka nie powinniśmy prezentować stanowiska. To nie leży w naszych kompetencjach. Dlatego mnie się wydaje, i ja jestem za tym, żeby w ogóle się tą sprawą nie zajmować.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz

Jasne, dobrze.

Pan senator Zbyszko Piwoński.

Senator Zbyszko Piwoński:

Podzielam zdanie pana senatora, że to nie jest przedmiot do zajęcia stanowiska przez komisję. Ale ja rozumiem też pana przewodniczącego, bo jest to na tyle irytująca sprawa, że...A zaraz mamy moment ogłoszenia naboru. Z przykrością muszę stwierdzić, że jest to nie najlepsza wizytówka resortu. Ja rozumiem pana przewodniczącego, że informuje nas o tym, oczekując tego, że podejmując tę interwencję, bo pan przewodniczący będzie to czynił, będzie miał za swoimi plecami i naszą opinię, że takie działanie powinno być. Po prostu czas jest nie ten, żeby można było sobie pozwalać na odkładanie tej sprawy. To nie chodzi o stanowisko komisji, tylko po prostu o to, żeby pomóc uczelniom. I tutaj chciałbym poprzeć pana przewodniczącego i jeśli można, to dołączyć się do jego głosu, ale nie jako komisja, tylko po prostu jako senator, który jest indagowany przez uczelnie, obawiające się o to, że w pewnym momencie zabraknie czasu na przeprowadzenie sensownej regulacji.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Tak jest, tak jest.

Dziękuję.

Ja tylko, uzupełniając wypowiedź pana senatora, powiem, że ja właśnie tym się kierowałem. A ponieważ dotyczy to szesnastu uczelni z całego kraju, rozumiałem, że nie jest to sprawa pojedyncza.

Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Ja bym chciał przypomnieć, że oczywiście sprawy kierunków, a już w ogóle nie mówiąc o specjalnościach, które są dużo drobniejsze, regulowane są w rozporządzeniu, które podpisuje minister, ale zasięga on opinii rady głównej. A rada główna ma swoją strategię. Rada główna prowadzi swoją politykę i wie, jak mają wyglądać relacje pomiędzy poszczególnymi kierunkami. I wobec tego mnie się wydaje, że jeżeli my będziemy się tym zajmowali, to wejdziemy w kompetencje, które ma kto inny. Moim zdaniem ewentualnie powinniśmy spytać panią minister, co pani minister o tym sądzi i dlaczego nie podejmuje decyzji, skoro jest takie zapotrzebowanie. W ogóle nie po-

winniśmy natomiast w to wkraczać, sugerując czy narzucając coś jako komisja senacka czy Senat, lub wymuszać to, co w ogóle nie leży w naszych kompetencjach i o czym nawet nie wiemy, jaką politykę prowadzi w tej sprawie rada główna.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Panie Senatorze, pan widocznie nie był łaskaw może do końca mnie słuchać. Ja chcę powiedzieć, że rada główna podjęła w tej sprawie dwie pozytywne opinie. Pani minister natomiast 19 września ubiegłego roku, na moją interwencję, potwierdziła, że już na dniach takie rozporządzenie zostanie wydane. Ja stwierdzam, zresztą w tej propozycji pisma, że jest to działanie opieszale i długotrwałe, które niekorzystnie odbija się na funkcjonowaniu uczelni. I moją intencją było zwrócenie uwagi pani minister. Ale jeżeli większość państwa senatorów uważa, że nie jest to sprawa, która powinna być przedmiotem dyskusji komisji, to, przepraszam bardzo, nie ma sprawy, zamykamy temat i dalej już o tym nie dyskutujemy.

(Głos z sali: Ale pan przewodniczący wystąpi?)

Tak, ja wystąpię, bo...

Dobrze, jak rozumiem, nie ma innych wniosków.

Słucham?

Pan senator Gierek.

Senator Adam Gierek:

Ja chcę powiedzieć, że zgadzam się z panem senatorem Wittbrodtem. To nie leży w naszych kompetencjach. Rzecz właściwie w tym, że to jest skarga, swoista skarga na opieszałość ministerstwa. To by dotyczyło nie tylko szkolnictwa wyższego, ale i średniego. Tam też są pewne rzeczy, które zbyt wolno idą do przodu w związku z tą reformą. Jednym słowem wyglądałoby na to, że my tutaj ingerujemy w pracę rządu, i to w jakiś taki może niezbyt właściwy sposób.

Oczywiście poza tym, co proponujemy, a więc, żeby pan przewodniczący po prostu zadzwonił w imieniu komisji i powiedział o tym, ale to będzie skarga, jest jeszcze inna forma. Tą formą jest oświadczenie senatorskie. Ja muszę powiedzieć, że coś takiego składałem w związku z przyszłą maturą, co do której było wiele niejasności. Teraz, po pewnym czasie, coś się wreszcie ukazało. Do końca maja szkoły wyższe mają dać odpowiedź. Mnie się wydaje, że wtedy dopiero będziemy mieli całość, będziemy wiedzieli, o co chodzi. Ale to było pewne przyspieszenie w związku z opieszałością działania ministerstwa i nie tylko tego, myślę, że i innych.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Jak rozumiem, zamykamy dziś dyskusję na ten temat. Ale w słowie końcowym ja pozwolę sobie nie zgodzić się absolutnie ani ze stanowiskiem pana senatora Wittbrodta, ani pana senatora Gierka. Dlaczego? Bo ja chcę państwu przypomnieć, że naszym obowiązkiem jako parlamentu jest również kontrola działań rządu i sprawdzanie, jak ten rząd funkcjonuje. I w moim przekonaniu, jeżeli przez pół roku minister nie jest w stanie wydać prostego rozporządzenia, co do którego ma pozytywne opinie ze strony

radę główną, a problem dotyczy szesnastu wyższych uczelni i dotyczy naboru studentów na następny rok, to jakiś to problem jest. Ale już o tym nie dyskutujemy. Komisja nie chce...

(*Senator Edmund Wittbrodt*: Ale, Panie Przewodniczący, może pani minister nie chce wydać takiego rozporządzenia i, mimo że jest taka opinia rady głównej, ma inne argumenty?)

Pani minister napisała, że je na dniach wyda. I dyskutując już poza, że tak powiem, sprawą, z mojej, proszę państwa, z mojej oceny wyniku, że to jest po prostu opieszałość i nieudolność struktur administracyjnych naszego rządu. Bo tam są jeszcze uzgodnienia międzyresortowe.

(*Głos z sali*: Tu ja się zgadzam.)

Proszę bardzo.

Senator Adam Gierek:

Muszę wyrazić zdziwienie, że dotychczas pani minister nie gościła u nas tutaj na posiedzeniu, bo to byłaby właśnie okazja przekazania tego wprost. Po co pisać i psuć papier, skoro można by było od razu wszystkie te żale wylać, już nie na papier, tylko ustnie.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Panie Senatorze, nie chcę usprawiedliwiać pani minister, ale pragnę zwrócić uwagę na dwie rzeczy. Po pierwsze, nigdy nie zaprosiliśmy pani minister, po drugie, nikt z państwa nie przewidział w niedawno składanym planie pracy komisji spotkania z panią minister. Takie są przyczyny tego, że pani minister nie uczestniczyła dotąd w naszym posiedzeniu.

Senator Edmund Wittbrodt:

Pani minister ma specjalnego wiceministra do spraw kontaktów z parlamentem. Wobec tego pani minister ma, że tak powiem, sprawę z głowy, bo jest pan minister Sławecki, który wszystko, co się dzieje na styku ministerstwo – parlament, załatwia.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze.

Tym negatywnym stanowiskiem komisji jestem troszeczkę zaniepokojony, bo chciałem przedstawić jeszcze drugą sprawę, ale być może również państwo uznacie, że nie leży to w naszej kompetencji.

Otóż Związek Nauczycielstwa Polskiego – Zarząd Główny opracował coś takiego, jak projekt paktu dla edukacji i skierował go do naszej komisji. Ja poprosiłem pana Stanisława, żeby wszystkim państwu ten dokument rozesłał i ten dokument został wszystkim państwu rozesłany.

Chciałbym zapytać państwa, czy uważacie za zasadne, żeby komisja zabrała w tej sprawie głos, to znaczy stwierdziła, że ten pakt jest na przykład potrzebny lub

że nie jest potrzebny, jeśli do takiego wniosku, po uważnej lekturze tego paktu, dojdziemy?

(*Głos z sali*: Najpierw musimy się z nim zapoznać.)

Ale przecież dostaliście państwo ten tekst już dość dawno.

(*Głos z sali*: Ponad tydzień temu.)

Tak, ponad tydzień temu. Czyli rozumiem, że dzisiaj na ten temat nie dyskutujemy?

Proszę państwa, ja wobec tego proponuję, żeby ci wszyscy państwo, którzy są tym zainteresowani, zechcieli się z tym paktem zapoznać i na następnym posiedzeniu komisji, nie na tym za piętnaście minut, ale na następnym w sensie dnia, my byśmy do tego punktu wrócili. Ja bym po prostu prosił o opinię, czy mamy to odłożyć *ad acta*, czy też mamy wnieść tutaj jakieś swoje propozycje, zarekomendować to ministerstwu, zarekomendować to rządowi, no, wydać jakąś opinię. Prosiłbym o zastanowienie się, dobrze?

Czy są jeszcze jakieś inne sprawy natury formalno-porządkowej?

Jeżeli nie, to w takim razie, proszę państwa, do 9.00 przerwa. A o 9.00 następne posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 49)

